

*Sygnatura akt VIII C 3006/16*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2017 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Z.

przeciwko Z. T.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 3006/16

## UZASADNIENIE

W dniu 26 stycznia 2010 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Z., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej Z. T. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 4.044,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2010 do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 51 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że roszczenie pozwu wynika z braku zapłaty przez pozwaną za korzystanie z usług telekomunikacyjnych świadczonych przez (...) S.A. na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz kary umownej naliczonej przez pierwotnego wierzyciela w związku z niewykonaniem przez pozwaną zobowiązania niepieniężnego. Na wartość przedmiotu sporu składają się należności wynikające z wystawionych przez operatora faktur: nr (...) – 693,89 zł z terminem płatności do dnia 17 czerwca 2007 roku, nr (...) – 722,75 zł z terminem płatności do dnia 17 lipca 2007 roku, nr (...) – 94,99 zł z terminem płatności do dnia 17 sierpnia 2007 roku, nr (...) – 1.600 zł z terminem płatności do dnia 17 września 2017 roku, a także skapitalizowane odsetki umowne naliczone od w/w kwot w wysokości odpowiednio: 220,20 zł, 222,53 zł, 28,32 zł i 461,37 zł.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-5)

W dniu 10 marca 2010 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw złożyła pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając go w całości i wnosząc o zasądzenie kosztów procesu. Pozwana zaprzeczyła, aby posiadała z tytułu przedmiotowej umowy jakiegokolwiek zadłużenie, podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 7 września 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5v.-6, sprzeciw k. 8-10v., postanowienie k. 15v.)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu. Podniósł, że pozwana nie wykazała, aby kwestionowała wysokość i zasadność otrzymanych faktur. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powód uznał go za niezasadny wskazując, że powództwo zostało wytoczone przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

(odpowiedź na sprzeciw k. 44-45)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały stanowiska w sprawie, przy czym na rozprawie w dniu 1 marca 2017 roku pełnomocnik pozwanej podniósł, że wobec braku przedłożenia przez powoda dokumentów źródłowych – faktur, niemożliwe jest zweryfikowanie dochodzonych w sprawie należności. Ponadto zakwestionował zasadność obciążenia pozwanej karą umowną wskazując, że powód nie udowodnił za co i w jaki sposób kara ta została naliczona.

(pismo procesowe pozwanej k. 48-49, pismo procesowe powoda k. 52-52v., k. 64-65, protokół rozprawy k. 73-74)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 lipca 2005 roku pozwana Z. T. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. trzy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr 128/05, 129/05 i 130/05. W ramach dwóch pierwszych umów pozwana wybrała taryfę MaxProfit 200, zaś w przypadku ostatniej – taryfę MaxProfit 100. Umowy zostały zawarte na czas nieoznaczony, a zastrzeżona w ich treści kara umowna określona została na kwotę po 1.000 zł. W treści wskazanych umów nie wskazano wysokość opłat za abonament ani za zrealizowane połączenia.

W dniu 4 listopada 2005 roku pozwana zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. kolejną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr 194/05, wybierając taryfę MaxProfit 200. I ta umowa została zawarta na czas nieoznaczony, a zastrzeżona w jej treści kara umowna wyrażała się kwotą 800 zł. W treści przedmiotowej umowy nie wskazano wysokość opłat za abonament ani za zrealizowane połączenia.

Integralną częścią zawartych umów był Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) S.A. W myśl jego zapisów, opłaty za usługi oraz inne opłaty i szczegółowe zasady ich naliczania były określone w cenniku, przy czym opłaty za usługi należne zgodnie z umową oznaczane były w wystawianym przez operatora rachunku telefonicznym. W Regulaminie brak jest jakichkolwiek zapisów odnoszących się do kary umownej, jaka może zostać nałożona na abonenta.

(umowa k. 53, k. 54, k. 55, k. 56, regulamin k. 68-69, okoliczności bezsporne)

W dniu 24 września 2009 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarła z (...) Spółką Akcyjną w Z. umowę o przelew wierzytelności  
m.in. wobec dłużnika Z. T..

W załączniku do umowy przelewu wierzytelności z dnia 24 września 2009 roku wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi 3.111,63 zł.

(umowa cesji wierzytelności k. 32-33, załącznik do umowy o przelew wierzytelności  
k. 34, okoliczności bezsporne)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej wynikająca z zawartej umowy abonenckiej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że strona pozwana powinna zapłacić mu należność w wysokości 4.045 zł z odsetkami od daty wskazanej w pozwie w związku z zawartą umową abonencką (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że nie jest zadłużona skoro nie wykazano istnienia zadłużenia). Stosownie do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem, a wynika z wystawionych przez operatora dokumentów księgowych, tj. faktur nr (...). Strona powodowa poza złożeniem umów zawartych przez pozwaną z (...) S.A. nie przedłożyła jednak żadnych dokumentów, z których wynikałaby kwota dochodzona pozwem. W szczególności do akt sprawy nie zostały załączone wystawione przez operatora faktury, które zgodnie z twierdzeniem powoda stanowiły podstawę dochodzonego przez niego roszczenia. Strona powodowa nie załączyła również w poczet materiału dowodowego żadnego dokumentu, z którego wynikałyby przyczyny oraz sposób naliczenia kary umownej przez pierwotnego wierzyciela, powyższe nie wynika także z Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych, podobnie jak nie wynikając inne kwoty, którymi obciążono pozwaną. Powód poprzestał jedynie na wskazaniu, że kara umowna została nałożona za niewykonanie zobowiązania niepieniężnego, bez skonkretyzowania, o jakie dokładnie zobowiązanie chodzi ani na czym polegało jego niewykonanie. Nadto wobec braku faktur Sąd nie był nawet w stanie stwierdzić, która z dochodzonych jednostkowo kwot, stanowi naliczoną karę umowną. Wprawdzie wysokość tejże kary była każdorazowo oznaczona w umowie abonenckiej (1.000 zł i 800 zł), to jednak nie pokrywa się ona z kwotami oznaczonymi w pozwie. Brak dokumentów księgowych uniemożliwia ponadto ustalenie, z tytułu jakiej konkretnie umowy pozwana miała zostać obciążona dochodzoną pozwem kwotą. Uwadze Sądu nie uszło ponadto, że treść przedłożonych przez powoda umów jest bardzo ogólnikowa, w szczególności na ich podstawie nie można wywnioskować, jaka opłata abonamentowa obciążała pozwaną w trakcie trwania łączącego ją z pierwotnym wierzycielem stosunku cywilnoprawnego. Jak wynika z postanowień regulaminu, opłaty za usługi oraz inne opłaty i szczegółowe zasady ich naliczania były określone w cenniku, dokument ten nie został jednak załączony do akt sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że pozwana, choć w toku rozprawy nie kontestowała, że łączył ją z pierwotnym wierzycielem stosunek zobowiązaniowy, to jednocześnie w toku całego postępowania konsekwentnie zaprzeczała, aby była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda należności dochodzonej pozwem, zasadną jest zatem konkluzja, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie zostało udowodnione. Irrelevantne znaczenie ma przy tym podnoszona przez powoda okoliczność, że pozwana nie udowodniła, aby składała operatorowi reklamacje w zakresie wystawionych przez niego faktur, a także, by zawiadamiała operatora o ew. nieotrzymaniu w/w dokumentów księgowych, skoro powód w ogóle nie udowodnił, że faktury stanowiące źródło jego żądania w ogóle zostały wystawione i opiewały na kwoty oznaczone w pozwie. Przypomnieć należy,

że to powód, jako strona inicjująca proces winna wykazać zasadność swojego żądania, czemu powód jednak nie sprostał.

Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa przedstawiła ponadto częściowy wykaz wiarygodności do umowy przelewu wiarygodności. Jednakże tego rodzaju dokument nie może stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanej (tak co do zasady jak i co do wysokości), w szczególności wobec stanowiska pozwanej, kwestionującej zasadność żądania powoda. Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). W tożsamy sposób należy ocenić przedłożone przez powoda wezwanie do zapłaty, jako, że także w tym przypadku nie zostało ono poparte żadnymi dokumentami źródłowymi.

Reasumując, Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił zasadności i wysokości swojego roszczenia nawet

wraz z odpowiedzią na sprzeciw, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń w żadnym ze złożonych pism procesowych. Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść

art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy

lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami

- potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Wobec powyższego, jedynie na marginesie wskazać należy, że gdyby uznać za udowodnione twierdzenia pozwu, czego jednak w sprawie nie wykazano, co jeszcze raz należy podkreślić, to podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia okazałby się jednak nieskuteczny. Roszczenie powoda wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a zatem regulowanych przez ustawę z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne. W takiej sytuacji, zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwała SN z dnia 7 maja 2009 roku, III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12), termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową określa art. 118 k.c., w myśl którego, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W niniejszej

sprawie znajdzie zastosowanie termin trzyletni, albowiem pierwotny wierzyciel niewątpliwie prowadził działalność gospodarczą. Zgodnie z oświadczeniem powoda najwcześniej wymagalna należność, tj. z tytułu faktury nr (...) podlegała zapłacie do dnia 17 czerwca 2007 roku, a więc w dacie wytoczenia powództwa (26 stycznia 2010 roku), nie była jeszcze przedawniona.

Mając powyższe na uwadze, wobec nieudowodnienia żądania pozwu, Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało oddalone w całości.

Koszty poniesione przez pozwaną wyniosły łącznie 600 zł i obejmowały wyłącznie koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez adwokata (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t.j. Dz.U. 2013, poz. 461).